Nr: 93.
Piątek.
D. 19. Kwietnia
r: 1822.

Kuryer Warszawski.

Wspomnienia.
Koronacja Królowej Bony 1518.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

JW. Jenerał *Kuruta* powrócił z Petersburga do Warszawy.—

W Rozkazie Dziennym wydanym do woyska są umieszczone rozmaite awanse i zmiany; szczególniej zaś Pułkownik *Siemianowski* dla interesów familijnych otrzymał dymisią z pozwoleniem noszenia munduru — Pułkownik *Hurżyg* przeznaczony został na tymczasowego Komendanta twierdzy Zamościa, a Podpułkownik *Gugenmus* na tymczasowego Komendanta twierdzy Modlina. —

Ledwo przeżywszy lat trzydzieści kilka, W. Filip *Jasiński* Mecenas Sądu najwyższej instancji Król: Pols: onegdaj w południe po krótkiej chorobie ten świat opuścił. Uczuli dotkliwie tę stratę wszyscy którzy znali tego zacnego Męża.—

Na Sejmiku w Włodawie Posłem obrany JW. Woiciech *Kunicki*.— w Chełmie Radcami Woie: Potwierdzeni zostali dawni Radcy WW. Ignacy *Bielski* i Leon *Niemirowski* —Na zgromadzeniu Gminnem Okręgu składaiącego się z Powiatów Płockiego i Pułtuskiego, odbytym w Płocku w dniach 21 i 22 Lutego r: b: pod Prezydencją W. Tomasza *Danenfelda* Marszałka, obranemi zostali W. Wojciech *Majkowski*, Patron przy Tryb: Cywil: Woiew: Płockiego, Deputowanym na Sejm; a Radcą Woiew: JW. Xiądz Konstanty *Pleiewski* , Deputowany na Sejm z Okręgu Gostyńskiego.

Podpisana utrzymuiąca na mocy upoważnienia od Rządu Szkołę wyższą Panien od lat 20, w której wszelkie nauki podług urządzenia od Najwyższej Kommissji Rządowej Wyznań Religiinych i Oświecenia Publicznego są dawane, ma honor zawiadomić Prześwietną Publiczność kogo to interesować może, iż od Wielkiej nocy r:b: przenosi swe zamieszkanie z Rynku Nowego miasta, na Krakowskie-Przedmieście pod Nr: 456 w Dom P. *Dobrycza* na pierwsze piętro.— Barbara z Soretów *Betlej*.

Przybył do Warszawy Hrabia *de Salusel* Minister Króla Sardyńskiego, mieszka w Hotelu Wileńskim.—

Jutro JPanna *Launer* z Teatru Wielkiej Opery Paryzkiej, ukaże się pierwszy raz na scenie Narodowej. Grać będzie rolę *Niny* w Balecie tegoż nazwiska.—

Pani *Perroni* i Pan *Donati* spiewacy Opery Włoskiej, i należący do Akademji muzycznej w Bolonji; odnieiakiego czasu będący przy Teatrze w Bukareszcie, a dla dzisieyszych tamecznych zaburzeń opuściwszy toż miasto, idą do Londynu, są teraz w Warszawie, i w przyszłym tygodniu na Teatrze Narodow: dadzą w Włoskim ięzyku dwie Opery.—

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Grecja.

W Wiedniu iest spodziewany co chwila goniec z Stambułu którego przybycie stanowić będzie pewność wojny lub pokoiu. —Poseł Angielski w Stambule niepozyskał żądanego skutku swych życzeń po ostatniej rozmowie z Reis Efendym. Zdaie się niepodpadać wątpliwości iż na ogólnem zgromadzeniu Dywanu d, 28 Lutego, członki tegoż Dywanu iednomyślnie odrzucili Ultymatum Rossyjskie. Pierwszych dni Marca Porta przysłała Posłom Austrjac: i Angiel: notę w której wyrażono że Dywan uważa wszelkie narady z temiż Posłami o przyięciu Ultymatum Ross: za nieużyteczne, albowiem sprzeciwia się to nieograniczonej władzy Sułtana, przeciwnie należałoby aby ciż Posłowie ieśli są przyiaciółmi Porty, przesłać chcieli swoim Dworom użalenia Rządu Tureckiego na Rossią, iż wspomagała pieniędzmi Greków, że Konsulowie sprzyiali tymże, iż pozwolono Xięciu *Suzzo* szukać schronienia w Rossji. Dalej wyraża taż nota iż Sułtan niemyśli wyprowadzać swego wojska z Multan i Wołoszczyzny, i że odtąd w tych Xięstwach niebędzie mianować Hospodarami rodowitych Greków bo ci tylko spiski knuią i mało zważaią na wysoką Portę; nakoniec oświadcza że Porcie niewypada posyłać Komisarzow na granice dla umawiania się o pokoi, bo Turcja nie prowadzi wojny z Rossją, a gdyby Rossja rozpoczęła kroki nieprzyiacielskie, tedy i Porta toż samo uczyni. — Wojsko Wielkiego Wezyra podzieliło się na dwa korpusy, ieden spieszy do *Ruszczuka* a drugi do *Braiłowa*. — Upadek *Alego* Baszy Janiny co raz bardziej przymnaża dumy Turkom, tak z tego tryumfuią, iż sądzą się być zwycięzcami całej Europy;— Wszystkie prawie wiadomoście doszłe ostatnią pocztą z Stambułu zapewniaią o ogromnych przysposobieniach do wojny. Wojsku stoiącemu pod Adryanopolem rozkazano aby wkroczyło do Besarabji. — Flotta Turecka maiąca 16000 ludzi wypłynęła przeciwko *Kandji*. Sułtan chce inaczej urządzić Janczarów, na co iuż nie-

które roty zezwoliły. — Grecy zawsze maią nadzieie uwieńczenia szczęśliwym skutkiem swoich wielkich zamiarów. — Zwycięstwo iakie dnia, 3 Marca odnieśli Grecy na morzu; należy do nayświetnieyszych. Turcy utracili 25 statków woiennych, wszyscy Ludzie z tey flotty albo potonęli, albo dostawszy się na brzeg wpadli w ręce powstańców. Przy tey pamiętney walcę znaydowała się Fregata Francuzka. — Spodziewano się że po zgonie Alego kilkunastu Biskupów Greckich trzymanych w więzieniu Sultan uwolni, lecz stało się przeciwnie, wtrącono tych szanownych starców ieszcze w ciemnieysze lochy, w których zwykle trzymaią naywiększych złoczyńców.

z Londynu.

Burzyciele w Irlandji ciągle Kraj pustoszą, zabiiaią nayczęściey niewinne osoby, i dopuszczaią się bezprawiów niesłychanych.— Papiery skarbowe znowu spadły w Londynie. Już tu w cale niewątpią o w krótce maiącey wybuchnąć woinie między Rossją a Turcją — Młody Turek będący teraz w Anglji oskarżył kilku ludzi o kradzież, na co podług praw Kraiowych musiał przysięgać, dobył więc alkoranu, a gdy te książkę chciał obeyrzeć Sędzia Angielski, tak się tem obraził Turek, iż oświadczył że woli postradać wszystkie skradzione rzeczy niż żeby ręka niewiernego miała się dotknąć świętey księgi Proroka!— w Parlamencie niezaszło nic ważnego powstawano tylko przeciw kosztownemu utrzymywaniu Posłów Angielskich przy zagranicznych Dworach; gdy Lord *Kastelrag* był wysłany na parę miesięcy do Wiednia, Naród musiał na to łożyć blizko 2 miliony złp: Gdy była mowa o stosunkach Politycznych, Lord *Holand* oświadczył że chociaż wypada życzyć aby dziś Anglia została neutralną, iednak iako człowiek i filozof nayszczerzey pragnę aby tyrański Rząd Turecki zupełnie zniszczonym został. —

z Paryża.

Mówią że Jenerał *Berton* na Jarmarku w Roszeli pokazał się całkowicie uzbroiony, chcąc zaciągać ochotników do swoiey bandy—w Ministerstwie spraw zagranicznych panuie czynność nadzwyczayna; prawie co chwila gońcy są wysyłani do wszystkich Kraiów Europy— Podróżuiący cudzoziemcy są teraz bardzo ściśle badani; wszystkie gościńce publiczne są osadzone Żandarmerją. Nieiaki *Hue* iuż po trzeci raz został skazany na więzienie i zapłatę zato że wołał *Niech żyie Cesarz.*—w Izbie Deputowanych zawsze mówią z zapałem, zawsze są spory; Deputowany *Bethizy* który iest starym woiownikiem tak się zapalił gdy była mowa o dawnych Żołnierzach, iż w mowie swey przez uniesienie się używał często wyrazu *Sacrebleu*, co powszechny śmiech wznieciło— Przyprowadzono do więzienia Paryzkiego iakiegoś człowieka, którego strzegą z naywiększą pilnością, pod surową karą niewolno się nikomu zbliżyć do niego, dotąd niewiadomo kto iest ten człowiek. Złapano także w S. *Kale* kogoś, mówio że należał do bandy *Bertona*, lecz ciągle badany, nieodpowiada na żadne zapytanie, zimna iego krew zadziwia wszystkich.—

z Madrytu.

Woysko Hiszpańskie składa się teraz z 67000 ludzi. — Stany chcą wysłać Kommissarzów do Ameryki południowey, dla ułożenia się o trwały pokoy. — Postanowiono aby Deputowani nie bywali ani u Króla ani u ministrów, tylko w dni Galowe. Podano proiekt aby Dworscy Królewscy i Infantów póty nieużywali praw Obywatelskich póki nieprzestano nosić dawney czerwoney Kokardy. — w Nawarze ciągle panuią zaburzenia, co tem większą sprawia niespokojność że ta prowincja graniczy z Francją.— *Riego* wniósł proiekt aby okrzyki *niech żyie Riego* były za buntownicze uważane, lecz stany odrzucili ten wniosek, ale zato uznały zabuntowników tych którzy wołać będą *precz z Konstytucją.* —

DONIESIENIA.

Z wolney ręki i zagotowe kurs w kraiu maiące pieniądze, w d, 24 Kwietn: i następnych rib: w Warszawie w domu przy ulicy Koziey Nr: 625 przez Publiczną Licytacją od godziny 9 zrana zaczynać się maiącą, różne effekta, iakoto: miedź, puszki do lodow, formy różne cynowe, blaszane i drewniane, kotły miedziane, rądle, panewki, talerze porcellanowe i szklanne, kryształowe, imbryki porcel: żyrandole, krzesła, kanapy, stoliki, szafy, cukry, czekulada, konfitury, kamienie marmurowe i piaskowe, i inne różne sprzęty sprzedanemi zostaną.

w Obwodzie Stanisławowskim 3 mile za Pragą we wsi Tul iest od S. Jana do wypuszczenia w arendę propinacja; ta wieś iest na trakcie Podlaskim do Warszawy, austerja porządna, izba gościnna, browar, suszarnia, stajnia, piwnica, ogrod dla arenduiącego i wszelkie dogodności. Jest także i krów kilkadziesiąt do wypuszczenia w pakt za osobnym kontraktem. Chcący wspomniane artykuły obiąć w arendę, zgłosić się mogą każdego dnia o godzi: 8 zrana do officyny w Mniszchowskim pałacu Nr 471 na 1 piętze ulica Senatorska.

Pewna Francuzka umieiąca doskonale wszelkie roboty kobiece, pragnie znaleść sobie dobre miesce. Dowiedzieć się o niey można u właściciela kawy Paryzkiey na rogu: Przed Nr: 372.

Teatr. Jutro Komed: *Ianna Pułkownik Huzarów* i Balet *Nina.*

Nra wyciągnięte we Wtorek, 13, 2, 44, 28, 17.